

Właściciel Euroterminalu w Sławkowie rezygnuje z emisji akcji, woli kredyt

PAP

02.06.2008 16:25

Właściciel Euroterminalu w Sławkowie, gdzie kończy się wiodący ze Wschodu szeroki tor kolejowy - Centrala Zaopatrzenia Hutnictwa (CZH) w Katowicach - zrezygnował z finansowania jego rozbudowy poprzez emisję nowych akcji i rozważa m.in. zaciągnięcie kredytu.

Powodem tej decyzji - jak podali w poniedziałek przedstawiciele CZH - były zbyt niskie ceny zaoferowane przez potencjalnych akcjonariuszy: Agencję Rozwoju Przemysłu (ARP), która już posiada 76 proc. akcji CZH, oraz spółkę PKP LHS z grupy Polskich Kolei Państwowych. W piątek minął termin składania ofert na objęcie akcji CZH.

Pieniądze z emisji akcji CZH miały być przeznaczone na dokończenie rozbudowy Euroterminalu w Sławkowie. Po zakończeniu trwających obecnie prac do kompleksowego zakończenia inwestycji pozostanie budowa kolejnego magazynu. Do 26 mln zł miało pochodzić właśnie z dokapitalizowania. Jak poinformował Adam Bednarz z CZH, zaproponowane przez ARP i PKP LHS ceny akcji były "niemal identyczne" - "nieznacznie wyższe" niż cena emisyjna 10 zł. CZH, powołując się na wycenę dokonaną przez niezależnego rzeczoznawcę, określiła natomiast godziwą cenę na ok. 21 zł.

- Wobec tego, że oferty obu instytucji dalekie są od rynkowej wyceny, CZH odstępuje od oferty. (...) Zarząd CZH nie mógł zgodzić się na sprzedaż akcji ani ARP ani grupie PKP, ponieważ w ten sposób działałoby na szkodę spółki. (...) CZH zamierza skorzystać z innych źródeł finansowania inwestycji, m.in. z kredytu - wskazał Bednarz.

Przedstawiciele CZH podkreślają, że proponowaną zmianę w sposobie zapewnienia środków własnych dla współfinansowanej z puli SPO Transport inwestycji rozbudowy Euroterminalu zaakceptowało już Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Początkowy projekt zakładał, że akcje CZH obejmie jej dotychczasowy większościowy właściciel - ARP. Zainteresowanie współwłasnością CZH i Euroterminalu wyraziła jednak też grupa PKP. Nowe akcje po cenie nominalnej miała objąć spółka PKP LHS, uzyskując wpływ na zarządzanie firmą. Z czasem kolej miała mieć większość akcji.

Przeciw takiemu rozwiązaniu zaprotestowała załoga CZH, argumentując m.in., że przejęcie dobrze prosperującej handlowej firmy przez PKP nie ma żadnego uzasadnienia; pracownicy wskazywali też na niezgodność tej operacji z prawem.

Ostatecznie w marcu akcjonariusze odłożyli decyzję w tej sprawie. W kwietniu zdecydowali o przeprowadzeniu negocjacji nt. objęcia akcji zarówno z ARP, jak i spółką PKP LHS - w celu wybrania najlepszego rozwiązania na zasadach rynkowych. Podczas negocjacji żaden z oferentów nie zmienił jednak proponowanej ceny.

Dzięki realizowanym w Sławkowie inwestycjom do końca tego roku zdolności przeładunkowe terminalu zwiększą się prawie trzykrotnie i przekroczą 100 tys. kontenerów i ok. 3 mln ton towarów masowych (np. koks itp.) rocznie. W sumie rozpoczęte już działania pochłoną ponad 100 mln zł. Przedstawiciele CZH podkreślają, że barierami dla dalszego rozwoju Euroterminalu są m.in. niska przepustowość Linii Hutniczej Szerokotorowej (30 tys. kontenerów rocznie) i długi czas przejazdu pociągu od granicy ukraińskiej (31 godzin dla niecałych 400 km). (PAP)